

św. Tomasz z Akwinu (1225-74) dominikanin, kanonizowany w 1323 r., doktor Kościoła



Głógów, figura przy ko św. Alberta Chmielowskiego

Urodził się w zamku Roccasecca, w Italii, w 1225 roku. Kiedy miał 5 lat, rodzice oddali go w charakterze oblata do opactwa na Monte Cassino. Po 10 latach opuścił on je jednak ten klasztor i udał się do Neapolu, gdzie zapoznał się z niedawno założonym przez św. Dominika Zakonem Kaznodziej-skim.

Rodzina św. Tomasza nie mogła się pogodzić z tym, że chce spędzić życie w zakonie żebraczym. Próbowano go odwieść od tej decyzji. Pewnego razu bracia Tomasza porwali go i przez 2 lata więziony był w rodzinnej posiadłości. Wysłano nawet do niego jego siostrę, Marotę, by wybiła mu dominika-nów z głowy. Po rozmowie z bratem ona sama postanowiła wstąpić do zakonu benedyktynek. Tomasz wrócił więc do za-konu i studiował, a kilka lat po święceniach kapłańskich otrzy-mał najwyższy możliwy wtedy tytuł naukowy Mistrza Świętej Teologii. Pozostawił po sobie ogromną spuściznę literacką.

Św. Albert Wielki, wykładowca Tomasza na uniwersytecie w Kolonii, powiedział kiedyś o nim "Nazywamy go niemym wolem, ale on jeszcze przez swoją naukę tak zarzeczy, że usły-szy go cały świat". Tomasz oddał się bez reszty studiom teolo-gicznym, zdobywał rozgłos jako biblista, kaznodzieja i wykład-owca. Wszystkie swoje zdolności oddał wyłącznie na służbę prawdy. Sam starał się ją osiągnąć, skądkolwiek by pochodziła, i ogromnie pragnął dzielić się nią z innymi. Był też niezwykle skromny – kilkakrotnie odmówił propozycji święceń biskupich.

Życie Tomasza oddaje mocno duchowość dominikańską, wypuklając znaczenie studium i uczyć, że jedynie nieustanne zgłębianie i odczytywanie prawd Bożych pozwala skutecznie przepowiadać. Wskazuje także, że niezbędnym elementem tego przepowiadania jest pokora i otwarcie się na Bożą łaskę. To właśnie pokora i umiłowanie prawdy doprowadziły Toma-sza – choć nie bez trudów – do świętości. Skuteczność tej drogi potwierdzić może również fakt, że Tomasz został kanonizo-wany niespełna 50 lat po swojej śmierci.

Świętość Tomasza z Akwinu to dowód na to, że można po-godzić poznanie rozumowe z wiarą. W swoim najbardziej zna-nym dziele, "Summie teologicznej" przedstawił pięć dróg do poznania Boga. Napisał o Bogu wszystko, co mógł powie-dzieć, wszystko, co wiedział z własnego doświadczenia i życia wiarą, mając jednocześnie świadomość, że Bóg to niezgłębiona tajemnica miłości.

Jednym z jego przydomków było również "Doktor Anielski" z uwagi na dużą liczbę miejsca, jaką w swych dziełach poświę-cił aniołom. Ich istnienie nie było dla niego jedynie faktem, który da się racjonalnie wytłumaczyć, ale też niezwykle waż-nym elementem prawdy o Bogu w Trójcy Jedynym.

Oprócz licznych traktatów z dziedziny teologii i filozofii Św. Tomasz jest również autorem licznych modlitw, w tym jednej do dziś śpiewanej w kościołach jako pieśń eucharystyczna "Zbliżam się w pokorze.."

<https://stacja7.pl/swieci/sw-tomasz-z-akwinu/>

zobacz: [Święci w Polsce i ich kult w świetle historii](http://sancti-in-polonia.wietrzykowski.net/2t.html)
<http://sancti-in-polonia.wietrzykowski.net/2t.html>
<http://sancti-in-polonia.wietrzykowski.net/7t.html>



1. Gidle, ŁDZ, wt w baz.- Sankt. MB Gidelskiej;
2. Włodawa, LBL, fg w ko św. Ludwika;
- T5,3- Wieluń, ŁDZ, fk w ko Zwiastowania NMP;



- T5,4- Kraków, fg w baz. Św. Trójcy;
T5,5- Głogów, fg przy ko św. Alberta Chmiel. [p. str. 1]
T5,6- Jarosław, PDK, ob. w baz. MB Bolesnej;



- Zabrze-Rokitnica, ko. NSPJ (zdj. pw)
Sandomierz, ko. św. Jakuba Ap. (zdj. pw)
Bytom, ko. Świętej Trójcy (zdj. tsw)
Włochy, Bari, Baz. św. Mikołaja (zdj. tsw)

*Jeżeli nie zaznaczono inaczej, to zdjęcia: **Jan Nitecki***

[POWRÓT DO STRONY GŁÓWNEJ IKONOGRAFII](#)